

słowem, że jego istnienie i w ogólności monarchicznej ustawy we Francyi, jedynie i wyłącznie od tej gwardyi zawisło. Ta myśl stała się teraz uciążliwą i spowodowała nieszczęśliwy pomysł, który zamiast ustalenia teraźniejszego tronu, zniechęcił ku niemu wielce dotychczasowych stronników. Chciano dawny projekt doprowadzić do skutku, wzmocnienia pojedynczymi cyta-  
delami Paryża przeciw obcemu napadowi, istotnie zaś celem trzymywania na wodzy stolicy. Ten pomysł był sam przez się tak dziwny, że ledwie całej tej rzeczy uwierzyć można, a uporczywe obstawanie przy takowem ufortyfikowaniu może to wyjaśniać, że przy zawarciu kontraktów na to przedsięwzięcie znaczne można pozyskać summy, któreby do prywatnych kass wpłynęły. Czy podobna żeby Ludwik Filip istotnie miał zamiar strzelania na Paryż z tych zamków? Przeciw komużby on działał? przeciw «wym najlepszym przyjaciółom — mieszkańcy i właściciele domów w Paryżu są tymi członkami gwardyi narodowej, którzy stronnictwu» *ju-stemilieu* najwierniejszymi posostają, w przekonaniu, iż to broni ich istnienia i ich posiadłości. Jakobini i rewolucyoniści zaś są to golcyki, których posiadłościom bomby i granaty żadnej szkody nie ncsynią. Pytamy się dalej jakiemż woyskami chce obsadzić Ludwik Filip te samki i któryż Francuz, mógł by się okazać skłonnym do ostrzelania stolicy swojego kraju? Sądzić iż gwardya narodowa zbурzy Paryż, jest to mniemanie bez żadnej wartości, i równie by się omylonono, wierząc że woysko francuzkie nakłoni się takowy czyn wypełnić. W Paryżu i innych miastach stojące żalogi, od dawnego czasu i zanadto stali się obywatelami, niepodobna zatem pomyśleć, aby ich wystawiać przeciwko daleko większej liczbie mieszkańców. W ogólności wygaś ow niegdys pod Napoleonem panujący duch woyskowy; żołnierz pełni w prawdzie chętnie swoje powołanie, lecz nie czuje dla tegoż szczególnego zapału, za czasów wojennych pod Napoleonem było to mniej szkodliwem, albowiem ciągle po krótkim panowaniu następowała nowa wojna; lecz pod rządem Burbonów, to zwolnienie woyskowej karności, wydało najsmutniejsze owoce, które teraz stają się co raz bardziej widocznymi. Jeżeli ten nieład dalej rozszerzać się będzie w wo-

ysku francuzkiem, ustałaby nakoniec wszelka karność; — już teraz panuje po niekąd roz-dwiejenie pomiędzy niektórymi korpusami.

(G. H.)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEJSZYCH PO CZT.

## A U S T R Y A .

*Wiedeń 23 Sierpnia.*

Zmiana gońców jest nader żywą; narady względem ważnych przedmiotów odbywają się ciągle. Dziś odjechał do Paryża sekretarz francuzkiego poselstwa. Wczoraj przybyło 2 gońców, angielski z Londynu, a neapolitański z Neapolu. Hr. St. Aulaire bawi w Baden pod Wiedniem, a w przyszłym tygodniu odbędzie z swą rodziną przejażdżkę do Triestu i Fiume. Belgijski poseł baron Loc powrócił z Karlsbadu.

(G. P. S.)

## N I E M C Y

*Frankfurt 24 Sierpnia.*

Ile dotąd wiemy, niema żadnego podobieństwa aby będące tu woyska związkowe miały nas w krótkie opuścić, i owszem widzimy przygotowania, które nam wątpić nie pozwalają, iż u nas zimować będą. Utrzymuje się nawet pogłoska, iż w naszym mieście, jako siedzibie związku niemieckiego, na zawsze pozostać ma saloga związkowa, o co właśnie trwają teraz narady. Sledztwa względem wypadków 3 Kwietnia odbywają się nieprzerwanie z wielką gorliwością. Listy z Paryża zawierają plany księcia Karola Brunświckiego, który ma mieć zamiary zdobycia swojego udzielnego księstwa. Jak wiadomo, posiada on jeszcze znaczny majątek, takowy więc chce użyć na zakupienie broni i innych sprzętów wojennych. Naszemu jarmarkowi tegorocznemu zagrażają dwa szkodliwe zdarzenia, a temi są, mała nadzieja zbioru wina dobrego i wypadki w Szwajcaryi.

(G. P. S.)

## B A W A R Y A

*Münich 24 Sierpnia.*

Dziś wyruszyły z tąd dwie nowo utworzone kompanie król. greckich strzelców do Triestu. — Z powodu uciążliwych stosunków czasn, i w skutek przepełnienia ludności we wszystkich stanach, objawia się teraz w starej Bawaryi coraz większa chęć przenoszenia się do Grecyi. Rząd układa plan dla chcących udać się do nowego kraju Helenów